

Sygn. akt II Ka 53/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Krystyna Świącicka
Sędziowie:	SO Mariola Krajewska - Sińczuk (spr.) SO Teresa Zawiślak
Protokolant:	sekr. sąd. Agnieszka Wierzbicka

przy udziale prokuratora Andrzeja Michalczuka

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2014 r.

sprawy **Z. Ł.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 §1 kk i in.

na skutek apelacji, wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 13 grudnia 2013 r. sygn. akt VII K 1257/10

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

1. orzeczoną wobec oskarżonego Z. Ł. karę pozbawienia wolności obniża do 1 (jeden) roku;
2. uchyla orzeczenie o wymierzeniu wobec oskarżonego kary grzywny i rozstrzygnięcie o zaliczeniu na jej poczet okresu rzeczywistego pozbawienia wolności;

II. w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 złotych tytułem opłaty za obie instancje i kwotę 20 złotych tytułem wydatków za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 53/14

UZASADNIENIE

Z. Ł. został oskarżony o to, że w dniu 27 czerwca 2007 roku na ulicy (...) w S. woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki H. (...) nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności

i nie obserwował dokładnie jezdni w wyniku czego nie zauważył przechodzącej, patrząc od strony kierowcy ze strony prawej do lewej, ulicą (...) A. P.,
w rezultacie doprowadził nieumyślnie do zderzenia kierowanego przez niego pojazdu z pieszą, co skutkowało u A. P. stłuczeniem kolana prawego, otarciem naskórka i złamaniem w obrębie górnego bieguna rzepki prawej, które to obrażenia należą do kategorii średnio- ciężkich i spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała na okres przekraczający dni siedem, a okres leczenia i rehabilitacji
nie przekroczy 6 miesięcy, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia,

tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2013 r., sygn. akt VII K 1257/10, Sąd Rejonowy
w Siedlcach:

I. oskarżonego Z. Ł. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 1 k.k.
w zw. z art. 178 § 1 k.k.

i za czyn ten na podstawie art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 4 miesięcy
pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności
warunkowo zawiesił na okres próby 4 lat;

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, przyjmując
wysokość jednej stawki dziennej na kwotę
10 złotych;

IV. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich
pojazdów mechanicznych na okres 3 lat;

V. na podstawie art. 43 § 3 k.k. zobowiązał oskarżonego do zwrotu prawa jazdy
do właściwego Starostwa Powiatowego;

VI. na podstawie art. 46 § 2 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. P. nawiązkę w kwocie
1500 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

VII. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego
pozbawienia wolności w sprawie od dnia
27 czerwca 2007 roku do dnia 29 czerwca 2007 roku przyjmując, iż jeden dzień zatrzymania odpowiada dwóm
dziennym stawkom grzywny;

VIII. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 3.000 złotych
tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych, zwalniając go od nich w pozostałej części i przejmując je na rachunek
Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł Prokurator Rejonowy w Siedlcach, zaskarżając go w całości na korzyść
oskarżonego. Oskarżyciel publiczny zarzucił przedstawionemu orzeczeniu rażące naruszenie przepisu prawa karnego
procesowego, a mianowicie art. 443 k.p.k. mające wpływ na treść orzeczenia, polegające na wydaniu wobec Z.
Ł. w postępowaniu prowadzonym po uchyleniu wcześniejszego orzeczenia i przekazaniu sprawy do ponownego
rozpoznania, orzeczenia surowszego niż uchylone w zakresie wymierzonej kary grzywny
w wysokości 100 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej
na kwotę 10 złotych, pomimo tego, iż wcześniejszy z wydanych w sprawie wyroków został zaskarżony wyłącznie na
korzyść oskarżonego.

W następstwie tak sformułowanego zarzutu apelujący wniósł

o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie orzeczenia wobec oskarżonego Z. Ł. kary grzywny.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości również obrońca oskarżonego, zarzucając:

I. mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 2 § 2, art. 4, art. 5 § 2, art. 7, art. 410 oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez:

- nienależyte rozważenie treści zeznań pokrzywdzonej A. P. i uznanie ich za wiarygodny dowód w sprawie, w sytuacji gdy zeznania te zawierają wewnętrzne sprzeczności co do przebiegu zdarzenia objętego zarzutem aktu oskarżenia oraz są sprzeczne z uznanymi za wiarygodny dowód w sprawie zeznaniami świadka D. Ł.,

- bezpodstawne odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w sytuacji gdy zostały one potwierdzone przez zeznania świadków S. Ł., S. R., M. S. i K. P.,

- zaniechanie należytego ustosunkowania się do zeznań świadka M. K.- co doprowadziło do nieuwzględnienia całości zeznań tego świadka przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy w zakresie ucieczki oskarżonego z miejsca wypadku;

- nieuwzględnienie przy wymiarze kary okoliczności świadczącej na korzyść oskarżonego w postaci przyczynienia się pokrzywdzonej do zaistnienia wypadku

- co w konsekwencji doprowadziło do pominięcia powyższych dowodów przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy oraz poczynienia lakonicznych i ogólnikowych ustaleń faktycznych;

2. art. 201 k.p.k. (poprzez jego niezastosowanie) oraz art. 170 § 1 pkt 5 kpk (poprzez jego błędne i nieadekwatne do sytuacji procesowej zastosowanie), wyrażające

się oddaleniem wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu

z opinii innego zespołu biegłych w składzie: biegły z zakresu techniki samochodowej

i ruchu drogowego oraz biegły z zakresu ortopedii- traumatologii celem wypowiedzenia się odnośnie przyczyn i przebiegu wypadku, usytuowania samochodu i pieszej w chwili wypadku na jezdni oraz możliwości jego uniknięcia ze strony oskarżonego i pokrzywdzonej (w oparciu o dotychczas zebrany materiał dowodowy oraz dodatkową czynność procesową w postaci oględzin miejsca wypadku z udziałem stron) oraz wypowiedzenia się, czy można wykluczyć sytuację, w której pokrzywdzona wskutek wypadku doznała jedynie lekkich obrażeń ciała w rozumieniu art. 157 § 2 k.k. oraz że do poszerzenia rozmiaru obrażeń ciała doszło tylko

i wyłącznie wskutek postępowania pokrzywdzonej, polegającego na niezastosowaniu się do zaleceń medycznych, w sytuacji gdy wnioski te zostały złożone niezwłocznie

po zaistnieniu przesłanek upoważniających do ich złożenia, zaś dotychczasowa opinia pisemna oraz uzupełniająca zespołu biegłych z Instytutu Genetyki Sądowej były niepełne i niejasne w rozumieniu art. 201 k.p.k., natomiast wcześniejsza ustna opinia uzupełniająca biegłego lekarza chirurga M. R. wskazywała na potrzebę zbadania pokrzywdzonej przez biegłego ortopedę w celu wydania jednoznacznej opinii o kategorii obrażeń ciała pokrzywdzonej- co w konsekwencji doprowadziło

do poczynienia ustaleń faktycznych sprawy w zakresie przyczyn i przebiegu wypadku oraz możliwości jego uniknięcia, jak również kategorii obrażeń ciała pokrzywdzonej w oparciu o niepełnowartościowy dowód;

3. art. 443 § 1 k.p.k. poprzez naruszenie zakazu reformationis in peius wyrażającego się w orzeczeniu wobec oskarżonego kary 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności

z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lata oraz środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat

w sytuacji, gdy przed uchynieniem pierwszego wyroku wydanego w przedmiotowej sprawie (VII K 175/08 z dnia 1 czerwca 2009 roku) Sąd orzekł wobec oskarżonego karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania

na okres próby lat 3 oraz orzekł w stosunku do oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, zaś apelacje obrońcy oskarżonego zostały wniesione na jego korzyść, przy czym orzeczona w wyroku

VII K 175/08 warunkowo zawieszona kara pozbawienia wolności oraz środek karny zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych były niższe, niż orzeczone wyrokiem VII K 1257/10- co w konsekwencji doprowadziło do rażącego naruszenia prawa

i wydania wobec oskarżonego wyroku surowszego, niż poprzedni uchylony wyrok wydany w sprawie.

II. mogący mieć wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia poprzez dowolne i oparte jedynie

na części materiału dowodowego, niezgodne z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przyjęcie, iż:

- bezpośrednią przyczyną wypadku była błędna technika prowadzenia pojazdu przez oskarżonego (w szczególności niezachowanie przez niego szczególnej ostrożności przy dojeżdżaniu do skrzyżowania, nienależyte obserwowanie jezdni oraz nieustąpienie pierwszeństwa pieszej A. P.);

- bezpośrednio po wypadku oskarżony oddalił się z miejsca zdarzenia w celu uniknięcia odpowiedzialności za swój czyn oraz utrudnienia organom ścigania ustalenia jego tożsamości i miejsca pobytu (w szczególności nie podjął żadnych działań w kierunku zawiadomienia Policji i pogotowia ratunkowego o zaistniałym wypadku),

- co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego uznania oskarżonego za winnego popełnienia czynów przypisanych mu w wyroku.

III. rażąca niewspółmierność kar i środka karnego orzeczonych wobec oskarżonego Z. Ł. za przypisane mu przestępstwa z art. 177 § 1 k.k.

i 178 § 1 k.k. popełnione nieumyślnie wyrażające się w:

- wymierzeniu mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania- podczas gdy właściwości i warunki osobiste oskarżonego, dotychczasowy sposób jego życia przed i po popełnieniu czynów przypisanych mu w wyroku, nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz ewidentne i znaczne przyczynienie się pokrzywdzonej do zaistniałej szkody przemawiały za wymierzeniem łagodniejszej kary;

- orzeczeniu wobec oskarżonego kary grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych w sytuacji, gdy stan majątkowy i osobisty oskarżonego przemawiał za orzeczeniem grzywny w niższym wymiarze;

- orzeczeniu wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 3, podczas gdy okoliczności zdarzenia (przede wszystkim fakt, iż oskarżony nie zbiegł z miejsca zdarzenia), nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz osobowość oskarżonego i sposób jego życia przemawiały za odstąpieniem od orzekania środka karnego lub orzeczeniem go na okres 1 roku,

- zasądzeniu od oskarżonego Z. Ł. częściowego zwrotu kosztów sądowych, w sytuacji gdy sytuacja majątkowa oskarżonego i wysokość jego dochodów przemawiały za zwolnieniem oskarżonego w całości od kosztów sądowych i opłat z mocy art. 623 § 1 k.p.k.

W następstwie przedstawionych zarzutów apelujący wniósł o :

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, względnie
2. zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie
3. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego oskarżonemu znamienia „zbiegnięcia z miejsca zdarzenia”
i zmianę jego kwalifikacji prawnej poprzez wyeliminowanie przepisu art. 178 § 1 k.k., przy jednoczesnym uchyleniu orzeczonego w pkt IV wyroku środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, ewentualnie
4. zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze, środka karnym i kosztach procesu poprzez wymierzenie wobec oskarżonego kary
1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania
na okres próby lat 3 oraz orzeczenie w stosunku do oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat i zwolnienie go z opłat i kosztów sądowych.

W toku rozprawy odwoławczej prokurator poparł apelację Prokuratora Rejonowego w Siedlcach, przy czym zmodyfikował jej wniosek również w odniesieniu do orzeczonej kary pozbawienia wolności, wnosząc o jej obniżenie do jednego roku pozbawienia wolności, a także wniósł o nieuwzględnienie apelacji strony przeciwnej. obrońca oskarżonego poparł wniesiony przez siebie środek odwoławczy i wnioski w nim zawarte.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego jest zasadna w całości, zaś środek odwoławczy wniesiony przez obrońcę oskarżonego zasługuje na uwzględnienie jedynie w części odnoszącej się do zarzucanej obrazy art. 443 k.p.k i to tylko w odniesieniu do orzeczonej kary pozbawienia wolności i kary grzywny.

Skarżący słusznie wywiedli, że Sąd I instancji dopuścił się obrazy art. 443 k.p.k. W myśl właściwej normy prawnej, uchylenie - wyłącznie w rezultacie apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego - wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 28 czerwca 2010 r., VII K 118/10, sprawiło, że w następstwie ponownego rozpoznania sprawy nie mogło zapaść orzeczenie surowsze niż wskazane.

W tym stanie rzeczy kara pozbawienia wolności orzeczona wobec oskarżonego Z. Ł. nie mogła przekroczyć roku, zaś wymierzenie mu grzywny było niedopuszczalne. W efekcie zaskarżony wyrok należało zmienić przez obniżenie orzeczonej kary pozbawienia wolności do jednego roku, a także uchylenie orzeczenia o wymierzeniu wobec oskarżonego kary grzywny i rozstrzygnięcia o zaliczeniu na jej poczet okresu rzeczywistego pozbawienia wolności. W tym miejscu zaznaczyć należy jedynie, że skarżący wyrok obrońca oskarżonego nie ma racji twierdząc, że zapadłe w sprawie wyroki zaskarżane były jedynie na korzyść Z. Ł.. Pierwszy z nich (z dnia 1 czerwca 2009 r., VII K 175/08) został zaskarżony również na niekorzyść oskarżonego (k. 294), co uniemożliwiało uznanie go za wyznacznik, niezbędny dla zastosowania art. 443 k.p.k.

Odnosząc się do sformułowanego przez skarżącego obrońcę zarzutu obrazy prawa procesowego, a mianowicie art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. wskazać należy, iż jest to zarzut chybiony. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy orzekając w niniejszej sprawie procedował prawidłowo, czyniąc ustalenia faktyczne w oparciu o całokształt zgromadzonego i ujawnionego materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k., a swoje stanowisko uzasadnił w pisemnych motywach wyroku sporządzonych zgodnie

z wymogami art. 424 § 1 k.p.k. - w szczególności Sąd ten wskazał w uzasadnieniu, które fakty uznał za udowodnione lub też nie, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym.

Przechodząc do bardziej szczegółowych rozważań dotyczących tego zarzutu zauważyć należy, że przepis art. 4 k.p.k. ustanawia jedną z ogólnych zasad rządzących procesem karnym, a ponieważ przedmiotem uchybień podnoszonych w apelacji mogą być jedynie konkretne normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności w danych sytuacjach procesowych, to zarzut obrazy wskazanego przepisu nie może stanowić podstawy apelacji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 czerwca 2004 r., II AKa 140/04, LEX nr 145869).

Fakt sformułowania przez apelującego obrońcę zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. dowodzi niedostatecznego zrozumienia, na czym polega naruszenie zasady rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego. W rozpoznawanej sprawie wzmiankowanych wątpliwości nie powziął Sąd I instancji, ani nie zgłosił ich obrońca. Nie ulega wątpliwości, że zawsze można twierdzić, że sąd nie miał wątpliwości przy rozstrzygnięciu sprawy, choć powinien był je mieć m.in. z powodu luk w materiale dowodowym, ale w takiej sytuacji nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k., lecz innych przepisów prawa procesowego- charakter pierwotny ma niedostrzeżenie braków dowodowych, zaś brak wątpliwości jest jedynie pochodną wskazanego uchybienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2000 r., II KKN 332/00, LEX nr 50908). W związku z powyższym przyjąć należało, że zawarty w apelacji obrońcy oskarżonego zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. de facto jest tożsamy z zarzutem naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. W opinii Sądu Okręgowego powyższą konstatację należy odnieść również do podniesionego w apelacji obrońcy zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, opartego na rozumowaniu odwołującym się m.in. do zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Wyjaśnić trzeba, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może zostać podniesiony jedynie wówczas, gdy skarżący nie kwestionuje prawidłowości przebiegu postępowania dowodowego odnośnie do budowania podstawy dowodowej orzeczenia ani też dokonanej przez sąd oceny tych dowodów (D. Świecki, Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz. Orzecznictwo, Warszawa 2013, s. 174- 175).

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia nie pozwala na podzielenie stanowiska obrońcy w przedmiocie naruszenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów. Wręcz przeciwnie- Sąd Rejonowy, dokonując oceny poszczególnych dowodów zebranych w sprawie czynił to z zachowaniem zasad logiki, racjonalności i doświadczenia życiowego.

W szczególności Sąd Okręgowy nie podzielił wątpliwości obrońcy oskarżonego w przedmiocie dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny wiarygodności zeznań A. P.. Wbrew tezie odwołującego się, pewne rozbieżności w relacji wymienionej, odnoszące się do sposobu zawiadomienia Policji o zdarzeniu oraz pomocy udzielonej przez nieznanego mężczyznę nie mogą przesądzać o nierzetelności całokształtu przekazanych przez nią i istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy informacji. Zaznaczyć w tym miejscu trzeba, że wspomniane okoliczności mają charakter jedynie uboczny i jako takie nie mogą być wykorzystywane celem podważenia w zasadzie bezspornych ustaleń w przedmiocie faktów głównych. Nie można również nie zauważyć,

że pokrzywdzona, znajdując się w szczególnym stanie psychicznym, będącym następstwem inkryminowanego zdarzenia, mogła nie zapamiętać w sposób dokładny wszystkich powiązanych z nim szczegółów, w rezultacie czego dojsć mogło

do zaburzeń w toku składanych przez nią wielokrotnie relacji. Powyższe uwagi przenieść wypada również na płaszczyznę wysuwanych przez apelującego sprzeczności, występujących między zeznaniami A. P. i D. Ł.. Zaznaczyć w tym kontekście nadto należy, że wskazanie w notatce urzędowej, sporządzonej przez ostatniego z wymienionych, danych personalnych

i miejsca zamieszkania Z. Ł., a także marki i numeru rejestracyjnego jego samochodu nie przesądza automatycznie, jak chce tego skarżący obrońca, że oskarżony nie zbiegł z miejsca zdarzenia.

W ocenie Sądu Odwoławczego na uwzględnienie nie zasługiwały również twierdzenia podważające prawidłowość, dokonanej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, oceny prawdziwości wyjaśnień oskarżonego. Zaakcentować

trzeba, że wykazywanie, iż pokrzywdzona twierdziła, że nic jej nie jest, przez odwołanie się do podważanej przecież w środku odwoławczym oceny zeznań wymienionej, przyjętej przez Sąd I instancji, jest obarczone błędem natury logicznej i prowadzi do sprzeczności w treści apelacji. Waleru rozstrzygającego dla kwestii zakresu obrażeń ciała, doznanych przez A. P., nie mógł mieć również brak ich widocznych oznak. Przyjęcie poglądu przeciwnego pozostawałoby w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego. Zapatrywania we wskazanym zakresie nie może zmienić również odwołanie się przez apelującego obrońcę

do zeznań E. M., K. P., M. S., S. R. i S. Ł.. Trzy pierwsze spośród wymienionych osób były jedynie świadkami „ze słyszenia”, mogącymi przytoczyć wyłącznie wersję przedstawioną im przez Z. Ł.. Samego zdarzenia nie widzieli również S. R. i S. Ł.. Wymienieni obserwowali jedynie, z pewnej odległości, sytuację będącą następstwem zdarzenia. Z uwagi na powyższe, nie znali również treści rozmowy oskarżonego z pokrzywdzoną, a więc ich zeznania nie mogły podważyć wiarygodności informacji przekazanych przez A. P., a tym samym wykluczyć samowolnego oddalenia się oskarżonego z miejsca wypadku.

Nie sposób było również zaaprobować tezy apelacji obrońcy, w myśl której nie można twierdzić, że Z. Ł. miał zamiar uniknięcia odpowiedzialności karnej, skoro rozmawiał o zdarzeniu z policjantem M. K., którego to zeznania, w ocenie skarżącego, nie zostały należycie uwzględnione. W pierwszej kolejności należy w tym miejscu podkreślić, czego nie dostrzega apelujący, że świadek przekazał oskarżonemu, iż nie musi podejmować żadnych dodatkowych czynności, zakładając jednocześnie, że oskarżony podał pokrzywdzonej swoje dane kontaktowe (k. 463). Na marginesie trzeba zaznaczyć, że również M. K. był świadkiem „ze słyszenia”, mogącym przekazać jedynie informacje podane mu przez Z. Ł.. W tym stanie rzeczy nie sposób twierdzić, że zeznania tego świadka nie zostały należycie uwzględnione.

Sąd Okręgowy nie mógł również podzielić zawartego w apelacji obrońcy zarzutu naruszenia art. 201 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., o którym mowa w punkcie I. 2. apelacji. Jest on całkowicie bezzasadny.

Stwierdzić należy, że skarżący obrońca oskarżonego nie ma racji przypisując Sądowi I instancji nie tylko konstatację o doznaniu przez pokrzywdzoną obrażeń ciała trudnych do jednoznacznej oceny, ale również zarzucając mu niewyciągnięcie z tego stwierdzenia żadnych wniosków. Wbrew powyższemu twierdzeniu wywołana w toku postępowania opinia Instytutu Genetyki Sądowej udzieliła odpowiedzi na pytanie, czy do zwiększenia obrażeń ciała pokrzywdzonej mogło dojść w rezultacie niezastosowania się przez nią do zaleceń leczniczych. Biegli stwierdzili, że wyrażenie przez A. P. zgody na unieruchomienie kończyny w opatrunku gipsowym dopiero w dniu następującym po zdarzeniu nie miało negatywnego wpływu na przebieg leczenia zaistniałego obrażenia (k. 549). Biegły M. R. stwierdził nadto, że chodzenie nie mogło mieć negatywnego wpływu na stan zdrowia pokrzywdzonej (k. 256).

W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie nie zaistniała potrzeba wywołania opinii biegłego z zakresu ortopedii - traumatologii, w celu wydania jednoznacznej opinii o kategorii obrażeń ciała pokrzywdzonej. W ślad za Sądem Rejonowym zasadne jest przyjęcie, że wystarczająca w tym zakresie była wywołana opinia Instytutu Genetyki Sądowej, w której biegli stwierdzili, że pokrzywdzona doznała naruszenia czynności narządu ciała na czas powyżej 7 dni (k. 504-505). Do analogicznych wniosków doszli biegli M. R. i W. S. (k. 88).

W przekonaniu Sądu Odwoławczego na uwzględnienie nie zasługiwał również pogląd apelującego obrońcy, nie tylko rozróżniającego infrakcję rzepki prawej i złamanie w obrębie górnego bieguna rzepki prawej, ale również wiążącego ze wskazanym podziałem odmienną kwalifikację prawną inkryminowanego zdarzenia. Wyjaśnić w tym miejscu trzeba, że infrakcja to złamanie bez przemieszczenia, zaś dodatkowe wskazanie „górnego bieguna” rzepki prawej (k. 255- 256) miało jedynie charakter precyzujący. W związku z powyższym pojęcia infrakcji i złamania uznać należało za tożsame, co wyjaśnił i akcentował w swojej opinii W. S..

Nie było również trafne stanowisko skarżącego obrońcy w zakresie zignorowania przez Sąd Rejonowy konieczności wywołania opinii innego zespołu biegłych z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego.

Apelujący obrońca nie ma racji sygnalizując, że wnioski końcowe, zawarte w opiniach Instytutu Genetyki Sądowej, nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie, co było przyczyną wypadku oraz który z jego uczestników ponosi odpowiedzialność. Wbrew jego twierdzeniom opinia ta w sposób wyraźny wskazuje, że wyłączną przyczyną wypadku było zachowanie Z. Ł., polegające na jeździe niewłaściwym torem i braku obserwacji przedpoła jazdy. Biegli zaznaczyli, że A. P. nie naruszyła zasad ostrożności, zachowywała się prawidłowo oraz, w przeciwieństwie do oskarżonego, nie mogła uniknąć wypadku (k. 515- 516).

Nie można było również przyjąć wywodów odwołującego się obrońcy w przedmiocie niezbędności, zaniechanego przez biegłych, sporządzenia wykresu dotyczącego czasowo- przestrzennej analizy zdarzenia drogowego. Podkreślić w tym miejscu trzeba, że biegli dokonali analizy ruchu pieszej analitycznie, a nie wykreślić. Sąd Okręgowy w pełni podziela przy tym zapatrywanie Sądu Apelacyjnego w Łodzi, wyrażona w wyroku z dnia 22 września 2004 r., II AKa 145/04, LEX nr 178059, w myśl którego ocena i wartościowanie opinii biegłych może przebiegać wyłącznie w płaszczyźnie jej analizy logicznej, a nie z pozycji wyboru metodologii badań oraz trafności poglądów reprezentowanych w danej dziedzinie wiedzy. Powyższe uwagi należy odnieść również do zarzucanych uchybień w postaci zaniechania przeprowadzenia przez biegłych prac, w tym również obliczeń, na miejscu zdarzenia oraz do uwzględnienia w obliczeniach danych zawartych w szkicu sporządzonym przez oskarżonego i pokrzywdzoną. Zaznaczyć jedynie trzeba, że wobec braku śladów zdarzenia niemożliwym byłoby idealnie dokładne, jak chciałby tego apelujący obrońca, ustalenie miejsca, w którym doszło do zderzenia pojazdu prowadzonego przez Z. Ł. z pokrzywdzoną.

Wbrew wywodom skarżącego obrońcy, nie można w ślad za nim przyjąć, że biegli dokonali przyjęcia dowolnej wielkości (7m) promienia łuku przejściowego ulicy (...) w ulicę (...), ignorując tym samym wielkość wynikającą z pomiarów dokonanych na miejscu zdarzenia przez technika kryminalistyki, utrwalonych na szkicu sytuacyjnym. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału zdjęciowego (k. 72) potwierdza sygnalizowaną przez biegłych niezgodność wspomnianego szkicu ze stanem rzeczywistym (k. 547).

Podkreślić również należy, że nie odpowiada rzeczywistości twierdzenie apelującego obrońcy, wskazujące na podnoszoną przez biegłych konieczność dokonania oględzin na miejscu zdarzenia. Z opinii Instytutu Genetyki Sądowej wynika, że biegli nie widzieli takiej potrzeby, zaś w razie zapatrywania przeciwnego musieliby zwrócić się do Sądu (k. 546- 547).

Chybiony okazał się również, podniesiony przez obrońcę, zarzut rażącej niewspółmierności kar i środka karnego orzeczonych wobec Z. Ł.. Wyeksponować w tym miejscu należy, w pełni podzielony przez Sąd Okręgowy, pogląd Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, wyrażony w wyroku z dnia 4 grudnia 2012 r., II AKa 374/12, LEX nr 1264339, w myśl którego na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można by- również w potocznym znaczeniu tego słowa- rażąco niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować i będącą zatem również w odczuciu społecznym „karą niesprawiedliwą”. W przekonaniu Sądu Odwoławczego zastosowana reakcja prawno-karna, przy uwzględnieniu przedstawionej wyżej modyfikacji, nie spełnia tak rozumianych kryteriów „niewspółmierności”. Przypomnieć należy, że Sąd I instancji dokonując wymiaru kar i środków karnych w oparciu o wskazania art. 53 k.k. był uprawniony do wyboru dyrektywy wiodącej (podobnie: postanowienie Sądu Najwyższego z 6 marca 2008 r., III KK 345/07, LexPolonica nr 1886191). Nie można uznać, że obniżona do roku kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na czteroletni okres próby, jest rażąco surowa. Jest ona adekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu, poza tym uwzględnia znaczenie prewencji ogólnej i szczególnej, a także bierze pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonego oraz sposób jego życia przed popełnieniem przestępstwa. W tym stanie rzeczy nie jest trafne powoływanie się przez obrońcę

na niedostateczne uwzględnienie okoliczności takich jak nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czy też podnoszone w apelacji przyczynienie się pokrzywdzonej do zaistniałej szkody. Zupełnie pozbawione racjonalnych podstaw było natomiast twierdzenie o konieczności uwzględnienia przy wymiarze kary, podnoszonego w apelacji obrońcy, utrudniania przez pokrzywdzoną wszechstronnego i należytego przeprowadzenia postępowania dowodowego. Brak jest bowiem w sprawie dowodów potwierdzających taki zarzut.

W ocenie Sądu Okręgowego gołosłowny charakter miało również kwestionowanie przez obrońcę oskarżonego wymiaru kary grzywny orzeczonej na podstawie art. 71 § 1 k.k. Warto w tym miejscu podkreślić, że okoliczności wysuwane w tym zakresie przez skarżącego, a mianowicie stan majątkowy i osobisty oskarżonego, zostały we właściwy sposób uwzględnione przez Sąd I instancji (k. 668v), chociaż aktualnie nie mają one znaczenia wobec uchylecia orzeczenia w tym zakresie.

Nie zasługiwały na akceptację również wątpliwości obrońcy w zakresie współmierności orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Rozważania Sądu Rejonowego w tej kwestii są wyczerpujące (k. 668v), dzięki czemu należy uzasadniają przyjęty wymiar orzeczonego środka karnego. Drugorzędnie zaznaczyć trzeba, że apelujący obrońca popadł w sprzeczność kwestionując z jednej strony potrzebę uchylecia wskazanego środka, a z drugiej strony występując z wnioskiem o jego orzeczenie na okres 2 lat (k. 679).

W przekonaniu Sądu Odwoławczego na uwzględnienie nie zasługiwały również uwagi skarżącego obrońcy w zakresie zasądzenia przez Sąd I instancji częściowego zwrotu kosztów procesu. O zasadności tak sformułowanego uchybienia nie może przesądzać jedynie ogólnikowe, pozbawione głębszej argumentacji, wskazanie na trudną sytuację majątkową oskarżonego. Dla porównania warto w tym miejscu zaznaczyć, że nawet wymierzenie oskarżonemu długoterminowej, bezwzględnej kary pozbawienia wolności całkowicie nie niweczy możliwości poniesienia przez niego kosztów sądowych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 października 2012 r., II AKa 163/12, LEX nr 1237926).

Końcowo nadmienić trzeba, że Sąd Okręgowy nie stwierdził, podlegających uwzględnieniu z urzędu, uchybień określonych w art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k.

Na podstawie art. 626 § 1 w zw. z art. 627 k.p.k. zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa:

- 180 złotych tytułem opłaty za obie instancje (art. 2 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych- Dz. U. z 1973 r., Nr 27, poz. 152 ze zm.);

- 20 złotych tytułem wydatków za postępowanie odwoławcze (art. 618 § 2 k.p.k. w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r.- tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 663).

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 437 k.p.k. w zw. z art. 456 k.p.k., orzeczono jak w wyroku.